

Sygn. akt I C 434/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Wojciech Langer

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. J. i T. J.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. J. kwotę 63 000 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. J. kwotę 63 000 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;
- III. w pozostałej części powództwa oddala;
- IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów K. J. i T. J. kwoty po 11 017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 434/16

UZASADNIENIE

Powodowie K. J. i T. J. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 76 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19.11.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna A. J..

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 28.07.2000 r. na drodze pomiędzy O. i B., D. G., kierując samochodem osobowym, na skutek niezachowania należytej ostrożności, doprowadził do zderzenia z innym pojazdem, w wyniku czego A. J. doznał ciężkich obrażeń ciała, a następnie zmarł. Kierowca został uznany za winnego, a za przypisany mu czyn wymierzono karę 6 lat pozbawienia wolności.

Powodowie pozwem z dnia 20.04.2001 r. wystąpili na podstawie art. 446 § 3 k.c. o zasądzenie odszkodowania z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej. W toku prowadzonego postępowania zasięgnięto opinii biegłego psychiatry, który stwierdził, że wskutek tragicznej śmierci syna, zarówno u powódki jak i u powoda, doszło do powstania zaburzeń psychicznych, wyrażających się w depresyjnym przeżywaniu nieobecności syna. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu, zmienionym następnie w toku postępowania apelacyjnego, zasądzono na rzecz powodów kwoty po 21 000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 10.11.2000 r.

Pismem z dnia 12.10.2015 r. strona pozwana została wezwana do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości po 100 000 zł na rzecz każdego z powodów.

Strona pozwana uznała roszczenie w części, przyznając powodom kwoty po 10 000 zł, pomniejszone następnie o 30% przyczynienie się poszkodowanego.

Motywuując wysokość dochodzonego roszczenia powodowie wskazali, że zmarły A. J. był ich pierwszym dzieckiem. W chwili zdarzenia miał 28 lat i był bezdzietnym kawalerem. Mieszkał wraz z rodzicami i swym młodszym rodzeństwem. Członków rodziny łączyły silne więzi emocjonalne. Zmarły był wzorem dla swojego młodszego rodzeństwa. Po pracy pomagał ojcu w prowadzonym przez niego warsztacie samochodowym. Znał się na wielu rzeczach, chętnie pomagał w prowadzeniu gospodarstwa domowego. W związku z nagłą stratą syna, powodowie musieli podjąć leczenie w (...), które trwało kilka lat.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za wypadek z dnia 28.07.2000 r. oraz potwierdziła wysokość ustalonego przyczynienia się poszkodowanego. Odnosząc się natomiast do żądań powodów, strona pozwana zakwestionowała ich wysokość, wskazując że są one wygórowane i zawyżone. Zwróciła także uwagę na upływ czasu, jaki minął od zdarzenia, w wyniku którego powodowie utracili syna oraz na fakt, że zmarły nie był ich jedynym dzieckiem, gdyż powodowie są rodzicami jeszcze dwójki dzieci.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 lipca 2000 r. A. J. wraz z D. G. oraz A. M. udali się na dyskotekę do pobliskiej miejscowości. W trakcie dyskoteki wszyscy mężczyźni spożywali alkohol, w tym sprawca - D. G..

W czasie jazdy samochodem A. J. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

(dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu wraz z uzasadnieniem k. 36-43, odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wraz z uzasadnieniem k. 44-50);

W chwili zdarzenia pojazd prowadzony przez D. G. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC u strony pozwanej.

(okoliczność bezsporna);

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 23 listopada 2006 r. D. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 28 lipca 2000 r. na drodze nr (...) pomiędzy O. a B., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P., wskutek niezachowania należytej ostrożności, bezpiecznej prędkości oraz właściwej obserwacji przedpola jazdy najechał na tył jadącego prawym pasem ruchu samochodu dostawczego marki Ż. kierowanego przez Z. Ł., w wyniku czego pasażer samochodu P. - A. J. doznał ciężkich obrażeń ciała, a następnie zmarł w dniu (...) podczas leczenia szpitalnego, natomiast pasażer pojazdu marki Ż. - K. P. doznał ciężkich obrażeń ciała i zmarł podczas leczenia szpitalnego w dniu (...), a następnie oddalił się z miejsca wypadku tj. przestępstwa z art. 177 §2 k.k. w zw. z art. 178§ 1 k.k.. Za powyższy czyn sprawcy została wymierzona kara 6 lat pozbawienia wolności.

(dowód: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy z uzasadnieniem k. 18-19, 152-167, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z uzasadnieniem k. 168-176, opinia biegłego sporządzona do postępowania przygotowawczego k. 20-28, kserokopia aktu zgonu k. 17);

Pozwem z dnia 20.04.2001 r. powodowie wystąpili na podstawie art. 446 § 3 k.c. o zasądzenie odszkodowania z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej. W toku prowadzonego postępowania zasięgnięto opinii biegłego psychiatry, który stwierdził, że tragiczna śmierć syna, zarówno u powodki jak i u powoda, doprowadziła do zaburzeń psychicznych z powodu wyjątkowo stresującego wydarzenia życiowego. Zaburzenia te wyraziły się w depresyjnym przeżywaniu

nieobecności syna. Nagła śmierć syna była pierwotnym i nadrzędnym czynnikiem przyczynowym, bez którego nie byłoby powyższego zaburzenia. W przypadku K. J. biegły wskazał, że rodzaj przeżyć związanych ze śmiercią syna osłabiają odporność psychiczną badanej i zmniejszają szansę na skuteczne działanie przystosowawcze.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 28 lutego 2002 r. w sprawie I C 480/01 zasądono na rzecz powodów kwoty po 10 000 zł jako odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. Zasądzona na ich rzecz kwota została pomniejszona wskutek przyjęcia przez Sąd 30% przyczynienia się poszkodowanego.

Kwota ta została następnie skorygowana przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, który wyrokiem z dnia 14 lutego 2003r. podwyższył ją do kwoty po 21.000 zł dla każdego z powodów.

(dowód: opinie biegłego k. 29-35, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu wraz z uzasadnieniem k. 36-43, kserokopia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wraz z uzasadnieniem k. 44-50);

A. J. w chwili zdarzenia miał 28 lat. Był bezdzietnym kawalerem. Ukończył Wyższą Szkołę (...) w S.. W chwili śmierci był zatrudniony jako policjant w Komendzie Powiatowej w O. na stanowisku komisarza. Wykonywał także obowiązki rzecznika prasowego.

Zamieszkiwał wraz z powodami oraz młodszym rodzeństwem: 25-letnią siostrą A. i 27-letnim bratem T. w domu rodzinnym, w którego kosztach utrzymania partycypował, regularnie przekazując rodzicom pieniądze na ten cel. Jako najstarszy syn i brat czuł się odpowiedzialny za pozostałych członków rodziny. Służył im pomocą i wsparciem.

Po powrocie z pracy chętnie pomagał powodce w wykonywaniu obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Powodowi zaś pomagał w pracach wykonywanych w związku z prowadzoną przez ojca działalnością gospodarczą w postaci warsztatu samochodowego. Wykonywał drobne prace domowe, robił zakupy. Interesował się sprzętem elektronicznym. Swą wiedzę wykorzystywał pomagając ojcu przy prowadzeniu warsztatu samochodowego.

Wolny czas chętnie spędzał z rodziną, z którą łączyła go silna więź emocjonalna.

Najtrudniejszym czasem dla rodziny po śmierci A. J. były święta. Od czasu wypadku w domu rodzinnym panowała atmosfera smutku i żałoby. Rodzina często w tym okresie wracała wspomnieniami do okresu sprzed wypadku.

Powodowie w związku z nagłą śmiercią syna podjęli leczenie w (...) w S., które kontynuowali przez kolejne parę lat. W jego toku przyjmowali środki farmakologiczne.

Do dziś nie potrafią poradzić sobie ze stratą syna. Często wracają myślami do feralnego dnia. Wielokrotnie zadają sobie pytanie o powody, dla których dotknęła ich taka tragedia. Regularnie, kilka razy w tygodniu, odwiedzają grób syna.

(dowód: opinie biegłego k. 29-35, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu wraz z uzasadnieniem k. 36-43, kserokopia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wraz z uzasadnieniem k. 44-50, przesłuchanie powoda K. J. k. 125, przesłuchanie powoda T. J. k. 125);

Powodowie zwrócili się do strony pozwanej pismem z dnia 12.10.2015 r. wnosząc o zapłatę kwoty po 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za utratę syna.

W odpowiedzi na powyższe pismo strona pozwana decyzją z dnia 18 listopada 2015 r. przyznała powodom kwoty po 10 000 zł, zaś z uwagi na przyjęty stopień przyczynienia się poszkodowanego, ostatecznie wypłaciła im po 7 000 zł.

Z uwagi na niezadowolenie z wysokości przyznanego zadośćuczynienia powodowie wystąpili z propozycją zawarcia pozasądowej ugody na kwoty po 75 000 zł dla każdego z nich. W odpowiedzi na propozycję powodów, strona pozwana zaproponowała dopłatę w wysokości kolejnych 7 000 zł. Powodowie nie wyrazili zgody na zaproponowane im warunki ugody.

(dowód: pismo z dnia 12.10.2015 r. k. 51-53, decyzja z dnia 18.11.2015r. k. 56-58, 59-61, korespondencja stron k. 62-66, akta szkody).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo było w przeważającej części zasadne.

Okolicznością bezsporną w toku niniejszej sprawy była odpowiedzialność za wypadek z dnia 28.07.2000 r. jaką z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia ponosi strona pozwana. Podstawę tej odpowiedzialności stanowi art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust.1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W realiach niniejszej sprawy powodowie zgłosili swoje roszczenie i część ich żądań została zaspokojona. Postępowanie likwidacyjne w sprawie roszczeń zgłoszonych przez powodów związanych ze śmiercią syna zakończyło się wypłatą na ich rzecz kwot po 7 000zł tytułem zadośćuczynienia, która to suma została ustalona, po uprzednim pomniejszeniu o przyjęte w toku postępowania sądowego przyczynienie się poszkodowanego.

Jednak w ocenie powodów wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia nie rekompensuje rozmiaru poniesionej przez nich krzywdy. Istota sporu sprawdzała się zatem do oceny czy zasadne jest dochodzone w tym postępowaniu żądanie wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Z uwagi na datę wypadku (28.07.2000 r.), w realiach niniejszej sprawy zastosować znajdują przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego przepis art. 446 § 4 kc przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej.

W związku ze zmianą przepisów i wprowadzeniem zadośćuczynienia za śmierć bliskiej osoby, pojawił się problem osób, których bliscy zmarli przed wskazaną datą. Problem ten, który powstał na gruncie znowelizowanej treści art. 446 k.c. ostatecznie rozwiązała uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r. w sprawie III CZP 76/10. Orzeczenie to jednoznacznie zakończyło dotychczasowe spory w doktrynie i orzecznictwie, uznając prawo najbliższych członków rodziny zmarłego do dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3.08.2008 r.

Zgodnie z ugruntowanymi poglądami doktryny, dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117).

Katalog dóbr osobistych wskazany w art. 23 k.c. jest katalogiem jedynie przykładowym. W orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd o tym, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Relacje te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Nie ulega wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powodów z synem była bardzo silna, miała charakter szczególny, co przez lata utrudniało im zaakceptowanie faktu jej zerwania. Śmierć dziecka była dla powodów poważnym ciosem, zwłaszcza, iż był on ich najstarszym synem, który był dla nich źródłem dumy i satysfakcji, z uwagi na wykonywany zawód zaufania publicznego. W związku z tym śmierć dziecka była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie będą w stanie pogodzić się do końca życia. W pamięci powodów zmarły zapisał się jako wyczekiwany, pierwszy syn, który był podporą dla całej rodziny i wzorem do naśladowania, w szczególności dla swego młodszego rodzeństwa. Uczucie utraty dziecka jest nadal stale obecne w życiu powodów, co potwierdzają ich zeznania. Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także zasad doświadczenia życiowego należy przyjąć, że między powodami a zmarłym synem istniała bardzo głęboka więź emocjonalną, którą uzasadnia najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie, a także angażowanie się poszkodowanego w życie rodzinne. Tym samym powodowie jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

Niewątpliwie, spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji którego śmierć poniósł syn powodów, było bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powodowie stracili ukochanego syna, a ich życie uległo znacznemu pogorszeniu. W wyniku feralnego zdarzenia z dnia 28.07.2000 r., ich dotychczasowe szczęśliwe życie rodzinne zostało nagle przerwane. Okoliczności zdarzenia, a także odpowiedzialność sprawcy za zdarzenie, nie budzą wątpliwości w związku z prawomocnym wyrokiem skazującym, jaki zapadł przeciwko kierowcy samochodu, którym podróżował poszkodowany. Z jego treści wynika, że do tragicznego wypadku doszło z winy D. G., który kierując samochodem umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, niedostosowując prędkości oraz wadliwie obserwując przedpole jazdy co doprowadziło do najechania na tył innego pojazdu, a w konsekwencji do zgonu A. J..

Zgodnie z treścią przepisu art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednocześnie, zgodnie z powszechnie przyjmowanym poglądem, sąd cywilny nie jest związany okolicznościami, które nie składają się na zespół znamion przypisanego czynu zabronionego. Do takich zaś okoliczności z pewnością należy kwestia przyczynienia się poszkodowanego do wypadku. Oznacza to, że stwierdzenie w wyroku przez sąd karny popełnienia przestępstwa, nie stoi na przeszkodzie ustaleniu, że poszkodowany mógł przyczynić się do powstania szkody spowodowanej przez skazanego.

O przyczynieniu się poszkodowanego mówimy wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku w postaci szkody – a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej, bowiem skutek następuje tutaj przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna „pochodzi” od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego (zob. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 215; Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 729; F. Błahuta (w:) Kodeks, s. 876).

Z uwagi na treść zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także na wyraźne przyznanie przez obie strony stopnia przyczynienia się poszkodowanego na poziomie 30%, Sąd przyjął analogiczne ustalenie w tym zakresie, co ostatecznie rzutowało na wysokość zasądzonego świadczenia.

W realiach niniejszej sprawy zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi strona pozwana, dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów, Sąd był zatem uprawniony do przyznania im odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c. odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm

doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek poszkodowanego. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Przyznawana na podstawie art. 448 k.c. kwota zadośćuczynienia ma głównie funkcję kompensacyjną. Ustalając jej kwotę należy wziąć pod uwagę przede wszystkim nieodwracalność skutków naruszenia dobra osobistego, osobistą sytuację poszkodowanych, w której znaleźli się na skutek naruszenia dobra osobistego oraz ich przyszłe perspektywy życiowe. Śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z najbliższymi. Powodowie w wypadku z dnia 28.07.2000 r. utracili 28-letniego syna, z którym byli silnie emocjonalnie związani. Do dnia dzisiejszego powodowie odczuwają ogromną stratę po jego śmierci. Strata ta będzie im towarzyszyła już do końca życia. Szczególnie boleśnie nagłą utratę syna powodowie odczuwają w okresie świątecznym, w którym trudno im cieszyć się i radować, gdyż myślami cały czas są przy zmarłym. Wielokrotnie zadają sobie pytanie o sens doznanej straty i przyczynę, dla których taka tragedia musiała być ich udziałem. Nagła strata najstarszego syna spowodowała w życiu powodów ogromny stres i przygnębienie, a także pogorszenie stanu zdrowia, spadek aktywności życiowej. Powodowie utracili radość życia, przez kilka lat kontynuowali leczenie w (...). Dla złagodzenia negatywnych skutków przyjmowali także środki farmakologiczne. A. J. w chwili śmierci miał 28 lat i nadal zamieszkiwał wspólnie z rodzicami i młodszym rodzeństwem. Członków rodziny łączyły silne więzi emocjonalne. Zmarły był dla całej rodziny wsparciem nie tylko psychicznym, ale także pomagał rodzinie finansowo, regularnie przekazując rodzicom pieniądze na utrzymanie domu rodzinnego. Jako najstarszy syn i brat czuł się odpowiedzialny za pozostałych członków rodziny. Był człowiekiem pogodnym i radosnym. Po powrocie z pracy chętnie pomagał powodce w wykonywaniu obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Powodowi zaś pomagał w pracach wykonywanych w związku z prowadzoną przez ojca działalnością gospodarczą w postaci warsztatu samochodowego. Wykonywał drobne prace domowe, robił zakupy. Interesował się sprzętem elektronicznym. Swą wiedzę wykorzystywał pomagając ojcu przy prowadzeniu warsztatu samochodowego. Wolny czas chętnie spędzał z rodziną, z którą łączyła go silna więź emocjonalna. Powodowie pomimo podjętego leczenia, do tej pory nie pogodzili się ze śmiercią syna, często wracają myślami do niego. Regularnie odwiedzają grób syna.

Tym samym całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy przemawia za przyjęciem, że wypłacone przez stronę pozwaną kwoty zadośćuczynienia za śmierć syna (po 7 000 zł) są rażąco niskie. Szczególnie, że do oceny wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, zdaniem Sądu, nie można, jak chce strona pozwana, uwzględnić okoliczności, że śmierć syna powodów miała miejsce w 2000 r., bowiem jak wskazano wyżej powodowie ze śmiercią swojego dziecka nie pogodzili się nigdy, choć oczywiście ich żałoba i dotkliwość straty została złagodzona przez upływ czasu. Niemniej jednak nie można przyjąć, że jeśli strata osoby bliskiej nastąpiła w krótkim okresie od orzekania w sprawie, to należy się większe zadośćuczynienie, a jeśli minęło już wiele lat to zadośćuczynienie tylko z tego powodu powinno być niższe, bowiem cierpienia po śmierci kochanej osoby, w szczególności rodziców po śmierci dziecka, są zawsze tak samo dotkliwe.

Przy czym Sąd oddalił wnioski pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, albowiem był one zbędne dla poczynienia ustaleń w toku niniejszego postępowania. Sąd uznał, iż dla ustalenia faktu doznanej krzywdy oraz jej zakresu nie są wymagane wiadomości specjalne, zważywszy na długi okres, jaki upłynął od czasu śmierci poszkodowanego oraz istnienie w sprawie innych dowodów stwierdzających powyższe okoliczności. Nadto, w ocenie Sądu, zasady doświadczenia życiowego oraz współżycia społecznego nakazują przyjąć, że trauma związana z utratą dziecka pozostaje w rodzicach do końca życia, co przemawia za zbędnością powoływania się, dla wykazania tejże okoliczności na wiadomości specjalne.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu kwotą odpowiednią dla kompensacji krzywdy, jakiej doznali powodowie na skutek utraty więzi rodzinnej z dzieckiem jest kwota 100 000 zł, co przy uwzględnieniu przyczynienia w niespornej wysokości 30%, daje w efekcie kwoty po 70 000 zł. Od tak wyliczonej kwoty należało następnie odjąć świadczenie uzyskane już od ubezpieczyciela z tego tytułu tj. kwotę po 7 000 zł. Ostatecznie zatem do zasądzenia pozostawała kwota 63 000 zł, o czym orzeczono w punktach I i II sentencji wyroku.

Na uwzględnienie zasługiwało żądanie powodów w zakresie odsetek za opóźnienie od kwot zadośćuczynienia. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zapadło w oparciu o art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ostatni z powołanych przepisów stanowi, że zakład ubezpieczeń **wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie**. Natomiast w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Powodowie wezwali stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć syna pismem z dnia 12.10.2015 r. Pozwany zajął stanowisko w sprawie w piśmie z dnia 17.11.2015 r. będąc już w posiadaniu wszelkich informacji i dokumentów pozwalających na określenie krzywdy i wysokości należnego zadośćuczynienia, dlatego żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia liczone od dnia 19.11.2015 r. jest uzasadnione.

Orzeczenie o kosztach procesu w punkcie IV sentencji wyroku oparto na treści art. 100 zd. 2 k.p.c., który stanowi, że Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Na tej podstawie, uznając, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia zależy w głównej mierze od oceny sądu, Sąd obciążył kosztami procesu w całości stronę pozwaną, zasądzając na rzecz powodów kwoty po 11 017 zł. W skład tak oznaczonych kwot wchodziły: opłata od pozwu (3 800 zł), koszt wynagrodzenia pełnomocnika ustalony na podstawie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (7 200 zł) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17 zł).